

# Bożenka – Bracia Figo Fagot

O Boże Boże Boże Bożenko,  
Jak mogłaś to robić z cyganem  
O Boże Boże Boże Bożenko,  
W czym jestem od niego gorszy?

I Jezu Jezu Jezus Maria,  
Pękłaś serce moje,  
O ja pier, ja pier, ja pier, dolejcie mi wódki,  
w szklance utopię smutki.

Nic tak nie boli jak zdrada  
Zdrada z cyganem  
Baby trzeba pilnować,  
Albo się nie denerwować.

Nic tak nie boli jak zdrada,  
no chyba, że z cyganką,  
Chłopu trzeba dawać,  
Albo się nie dziwić.

On bił cię w du, w du, w dużym pokoju,  
a Ty mu obciągnęłaś  
sweter, bo miał gołe plecy.  
Nie chciałaś żeby się zaziębił.

Czy o mnie kiedyś tak zadbałaś?  
Nie, a wręcz przeciwnie.  
Teraz idę do Barbary,  
Na nocne bary bary-bary.

Nic tak nie pachnie jak wódka  
no chyba, że z kolegami  
Wódkę trzeba żłopać,  
a nie z boku stać stać stać stać stać stać

Póki stać mnie będę szalał

I zdrowia nie żałował  
Każda dama ma cenę,  
Trzeba po prostu pytać,  
a nie czać się z kwiatami...

Nic tak nie wchodzi jak wódka  
Wódka pod disco polo,  
Disco czesze ...nutą!  
A polo ...alkoholo!

Nikt tak nie kradnie jak cygan!  
Z cygańskiego taboru,  
Wykorzysta ...okradnie  
Szukaj wiatru w polu

Myk, myk, myk disco polo  
Polo, polo, polo  
Myk, myk elegancja, Francja  
Dawidy Bankowe.

Myk, myk, myk disco polo,  
Polo, polo, polo.  
Myk, myk elegancja, Francja,  
Dawidy Bankowe.

Myk myk myk myk myk Dawidy myk  
Bankowe myk myk myk disco polo  
Myk myk myk polo disco Bankowe  
Dawidy myk Dawidy myk myk myk.



Słowa: Piotr Połać, Bartosz Walaszek  
Muzyka: Piotr Połać, Bartosz Walaszek